



**TE PANIE
PIJĄ PIWO
I... NIE TYJA**

Oto uroczę przedstawicielki „kraju kimona”, które zyciły w Tokio w kobiecym konkursie... na wypicie największej ilości piwa. Pobity one 40 innych zespółów, a w tym pierwieńsztwu uzyskały zarówno za największą ilość wypitego piwa, jak i za elegancję, z jaką wychylały swoje kufle...

(Fot. CAF)



**„ZOLNIERZ
KRÓLOWEJ
MADAGASKARU”**

Wczoraj w Operetce Lubelskiej odbyła się premiera nowej sztuki pt. „Zolnierz królowej Madagaskaru”. Autorami tekstu są Julian Tuwim i Mira Zimńska. Reżyserował Paweł Bem, opracowanie muzyczne Tadeusza Chachaja.

Recenzję zamieszczamy na str. 2.

U góry: Kamilla (Janina Gutner) i Mecenaz Mazurkiewicz (Jan Fabian) w jednej ze scen aktu IV.

U dołu: Kamilla (Janina Gutner), akt III.

Foto J. Trembecki

TANIE OWOCE DLA WSZYSTKICH

- akcja „Kurierera” trwa nadal

Przetwórnice owoców cierpią na brak kwasu siarkowego i opakowań szklanych

Jedyna nadzieja w HANDLU:

- ▶ zorganizować kiermasz tanich owoców
- ▶ więcej ruchomych punktów sprzedaży
- ▶ rozszerzyć jadłospis w LZG
- ▶ chcemy jeść knedle i naleśniki
- ▶ pić kompoty ze świeżych jabłek i śliwek

Sytuacja owocowa na rynku lubelskim kształtuje się nadal barzo nierównomiernie. Mimo naszych alarmów Przedsiębiorstwo „Warzywa i Owoce” zwleka z tania, półhurtową sprzedażą owoców. Ciągłe również słabe jest zaopatrzenie. Dobrze zaopatrzone są tylko sklepy przy Krak. Przedmieściu, a wszystkie inne położone na peryferiach mniej niż przeciętnie.

Jadłospisy zakładów gastronomicznych i barów mlecznych mogłyby również zawierać więcej pozycji „owocowych” — sup, knedle, naleśników, kompotów itd. itd. Nie widzieliśmy przeszkód, aby tak gigantyczne przedsiębiorstwo jak LZG nie mogło zorganizować skupu owoców na „właściwą rękę” co w poważnym stopniu skłoniłoby koszty przyrządzenia potraw.

Przykładem zupełnego braku zainteresowania mogą być lubelskie „Delekaty”. Kogo jak kogo, ale te sklepy stały na sprzedaż nie tylko importowanych brzoskwiń i winogron, ale również najprzedniejszych gatunków jabłek i gruszek, które idą w tej chwili na eksport.

Reasumując, nie można powiedzieć, aby handel lubelski starał się wykozystać urodzaj owoców, aby pomógł w rozważaniu remanentów na punktach skupu.

W TERENIE

W zagłębieniach owocowych Lubelszczyzny — powiatach puławskim, lubelskim i hrubieszowskim panuje w tej chwili zastraszający balagan. Punkty skupu Rejonowych Spółdzielni Ogródniczych czynne są niejednokrotnie tylko po 2-3 dni w tygodniu, gdyż nie mają gdzie magazynować skupionych owoców, a zakła-

dy przetwórcze w Milejowie, Nielechowie i Chelmie odmawiają przyjęcia dalszych partii owoców. Trudno zresztą wnieść je o to. Wszystkie cztery przetwórnice lubelskie mają przepelnione zbiorniki już przeholowanym moczkiem, cierpią na brak konserwantu — środka konserwującego moczki i przetwory. Jedyna w Polsce fabryka w Świętochłowicach produkująca ten kwas, jest w tej chwili w stanie „planowanego” przestoju.

Dokończenie na str. 3

Zorza polarna nad Polską

WARSZAWA. W dniu wczorajszym w późnych godzinach wieczornych w kilku miejscowościach Polski zaobserwowano zorzę polarną. Około godz. 22.30 zorzę zaobserwowało obserwatorium Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W Warszawie o godz. 22.50 zorzę polarną zaobserwowała stacja meteorologiczna na Okęcu.

O godz. 23.00 zorza wystąpiła i d Warszawie ponownie, w nasileniu rzadko notowanym w naszej szerokości geograficznej.

PEKIN. Premier W. Brytanii H. Macmillan, zaprosił premiera Japonii, aby przybył wkrótce z wizytą do Anglii.

NIE CHCIELI ZAPŁACIĆ

Mieczysław Sikorski zam. przy ul. Łęczyńskiej; 92 m. 1 oraz Aleksander Sowa zam. przy ul. Narutowicza 37 m. 11 nie tylko nie chcieli zapłacić rachunku w „Europie”, lecz zaczęli się awanturować. Milicja zaopiekowała się pijakami i doprowadziła ich do aresztu.

„PRZYSZŁA KRYSKA”

Stały bywalce aresztu milicji na lubelskim dworcu kolejowym Tomasz Boruch (zam. przy ul. Firlejowskiej, o którym ostatnio wielokrotnie pisaliśmy) stale urządził na stacji pijackie awantury. Po ostatniej — został zatrzymany na miesiąc w areszcie.

POSZŁO ZBOŻE Z DYMEM

Daś w nocy we wsi Horostyta w pow. włodawskim splonęła stodoła pełna zboża. Straty wynoszą ok. 60 tys. zł. Zachodzi podejrzenie podpalenia stodoły.

(rs)

WYROBY Z GUMY

Krajozawskie Zakłady Przemysłu Gumowego produkują: termofory, rękawice, czepek kąpielowe i wiele asortymentów zabawek. Oto fragment produkcji zabawek...

(CAF — fot. Grzęd)



Władysław GOMUŁKA na Żeraniu

WARSZAWA (PAP). 4 bm. odbyła się w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu I Konferencja Samorządu Robotniczego. Przybyli na nią m. in.: członek żerańskiej organizacji partyjnej, I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka i wiceminister przemysłu ciężkiego — Antoni Czechowicz.

W dyskusji zabrał głos Władysław Gomułka. Podkreślił on olbrzymią rolę konferencji samorządu robotniczego w usprawnianiu pracy zakładów przemysłowych, podnoszeniu wyników ekonomicznych, wysuwaniu twórczych inicjatyw i likwidowaniu trudności zakładowych oraz wskazał dziedzinę, które szczególnie ważną w FSO na sprawną pracę fabryki.

Rząd radziecki wyraził gotowość udzielenia Libii pomocy finansowej i technicznej

LONDYN. Jak donosi z Benghazi korespondent agencji Reutersa, rzecznik belgijskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył wczoraj, że Związek Radziecki wyraził gotowość udzielenia Libii pomocy finansowej i technicznej celem przyśpieszenia rozwoju gospodarczym kraju. Rząd libijski studiuje tę ofertę.

D. Hammarskjöld kontynuuje „misję pokojową” na Bliskim Wschodzie

KAIR. Sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld przeprowadził wczoraj rozmowę z prezydentem Nasserem. Hammarskjöld, który przybył z „misją pokojową” na Bliski Wschód spotkał się poprzednio z ministrem spraw zagranicznych ZERA Fawzim.

Rozmowy, które toczyły się wczoraj w rezydencji prezydenta Nassera, przecięły się do późnych godzin nocnych.

Demonstracje antybrytyjskie w Reykjaviku

LONDYN. Wczoraj wieczorem na centralnym placu Reykjaviku odbył się wiec zwołany przez islandzkie Związki Zawodowe.

Wiecz odbył się na znak protestu przeciwko przebywaniu brytyjskich kutrów rybackich i okrętów wojennych w 12-milowej strefie islandzkich wód terytorialnych. Uczestnicy wiecu uchwaliłi rezolucję, w której stwierdzają, że rząd islandzki nie powinien prowadzić żadnych pertraktacji z rządem brytyjskim na temat rozszerzenia pasa wód terytorialnych.

Normalizacja sytuacji wewnętrznej w Libanie

KAIR. W dniu wczorajszym po raz pierwszy od prawie czterech miesięcy czynne były w Bejrucie wszystkie sklepy, bazy, stragany itp. Żadnych incydentów nie zanotowano.

Przywódcy opozycji postanowili, że z dniem dzisiejszym przerwą swoją działalność trzy stacje nadawcze opozycji mieszczące się w dzielnicach Bejrutu i Tripoli opanowanych przez powstańców.

Decyzja ta została podjęta jako jeden z kroków zmierzających do normalizacji sytuacji wewnętrznej w Libanie w związku ze zbliżającym się terminem objęcia funkcji przez prezydenta Szehaba.

Kurier lubelski

ROK II, 245 (454) 6 WRZEŚNIA 1958 R. CENA 50 GROSZY

Pod ochrona tysięcy policjantów i strażackich sikawek - de Gaulle wzywał do poparcia nowej konstytucji

„NIE!” - odpowiedział lud Paryża

PARYŻ. W czwartek po południu Plac Republiki w Paryżu był widownią zorganizowanej z wielką pompą manifestacji z okazji ostatecznego zatwierdzenia przez rząd de Gaulle'a tekstu nowej konstytucji.

Dojście do trybun zagrodzone jest żelaznymi barierami. Wokół placu na najbliższych ulicach olbrzymia koncentracja policji. Nad placem krąży helikopter preфекtury. Na dachach domów widnieją strażaków.

O godzinie 17.20 przed oficjalnym rozpoczęciem manifestacji zaczynały dolatywać okrzyki od strony ulic Turbigo i Temple. Sto ją tam zwarte tłumy. Co chwila — mimo zakazu władz policyjnych pojawiają się małe, żółte transparenty ze słowem: „nie”. Widac fruwające roje rozrzuconych ulotek. Natychmiast wyraża oddział gwardii ruchomej CRS w pełnym rynsztunku bojowym. Tlum manifestuje dalej. O godzinie 17.45 wyjeżdżają samochody policyjne, odcinając manifestantów.

Już z daleka dochodzi śpiew „Marsylianki” rozpraszanych manifestantów.

Następnie de Gaulle wygłasza przemówienie.

„Wzywam was, abyście odpowiedzieli: „tak!” — oto istotna treść jego przemówienia wygłoszonego w momencie, gdy tysiące policjantów nacierało na manifestantów.

Oświadczenie Dullesa

Stany Zjednoczone zdecydowane są zbrojnie interweniować w Cieśninie Taiwańskiej

WASZINGTON. Wczoraj po południu prezydent Eisenhower odbył blisko 2-godzinna konferencję z Dullesem. Po konferencji Dulles odczytał dziennikarzom oświadczenie, do którego — jak zaznaczył — upoważnił go prezydent.

Prezydent — powiedział sekretarz stanu — „nie zawaha się zaangażować amerykańskich sił zbrojnych do obrony wysp przybrzeżnych” okupowanych, jak wiadomo, przez czangkajszkwoców, jeśli „uzna to za niezbędne dla bezpieczeństwa Formozy”.

Dulles podkreślił, że dotychczas Eisenhower nie doszedł do takiego wniosku.

Oświadczenie głosi dalej, że Eisenhower „nie zawaha się wysnuć wniosku, że Taiwan jest zagrożony, jeśli zaatakowana zostanie Quemcy, Matsu, czy jakaś inna wyspa przybrzeżna”.

Nowy poważny incydent na wodach terytorialnych Islandii

W rozszerzonym pasie islandzkich wód terytorialnych miał wczoraj miejsce nowy, poważny incydent. Jak podaje admiralica brytyjska kanonierka islandzka „Aegir”, próbowała zająć czy też zderzyć się z fregatą brytyjską „Russell”.

stacje przełączników reżimu de Gaulle'a.

Szef rządu francuskiego przekonywał niechętnych słuchaczy, że działa w ramach praworządności i że projektowana przez nową konstytucję nie narusza swobód obywatelskich. „Francja — powiedział de Gaulle — musi być dynamiczna. Naród francuski rozkwitnie lub zginie zależnie od tego, czy państwo dysponować będzie odpowiednią siłą i prestiżem, by poprowadzić go właściwą drogą”.

Na str. 2 znajdują czytelnicy komentarz o projekcie nowej konstytucji.



Na terenie śródmieścia Lublina prowadzone są prace przy zakładaniu podziemnych kabli telekomunikacyjnych. Na uwagę i uznanie zasługuje fakt, że roboty przy rozkopaniu chodników postępują bardzo szybko i rozgrzebane doły zaraz znikają wraz z zakłóceniami w ruchu ulicznym (fot. K. Olender)

7,5 godz. z Nowego Jorku do Paryża

Na pokładzie 165 pasażerów „Boeing 707” olbrzym pasażerski

PARYŻ. — 12 września na lotnisko paryskie Bourget przybłądził olbrzym pasażerski „Boeing 707”. Jest to czterostopniowy samolot odrzutowy który w końcu października ma rozpocząć normalne loty na linii Nowy Jork — Paryż. Samolot ten, który miał zabrać na swój pokład 165 pasażerów i loty do amerykańskich linii lotniczych — PA.

„Boeing 707” przybywać będzie trzema Nowy Jork — Paryż w ciągu 7,5 godziny, podczas gdy obecnie najszybsze samoloty pokonują ją w ciągu około 11 godzin.

Tym razem 10 tys. funtów ...

Aktor Wilding już po raz drugi ofiarą złodziei

LONDYN. Trzech zamaskowanych bandytów wtargnęło wczoraj w nocy do mieszkania znanego aktora brytyjskiego Michaela Wildinga.

Sterroryzowali oni starą postugaczkę. Dopiero potem zaczęli plądrować i rabować. Bandyci ukradli różne przedmioty i rzeczy o ogólnej wartości przeszło 10.000 funtów.

Jest to już druga kradzież w mieszkaniu Wildinga. Podczas poprzedniego włamania w marcu br. zdołali wykraść biżuterię wartości około 2000 funtów.

Ukaraenie pszczoły przyczyną śmierci

BRUKSELA. Pani Ruytlinga w miejscowości Geethis zmarła nagłe po ukąszeniu jej przez pszczołę. Autopsja wykazała, że żądło przebiło arterię.

Rzecz ciekawa, że pani Ruytlinga była niedawno ukłuta w ten sam sposób. Ciężko wówczas chorowała i z trudem została uratowana.



WZROST CHIŃSKIEJ REPUBLICKI LUDOWEJ podjął decyzję o rozszerzeniu pasa wód terytorialnych

PEKIN. Agencja Nowych Chin podaje pełny tekst opublikowanego w dniu 4 września oświadczenia rządu Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie chińskich wód terytorialnych.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej oświadcza co następuje:

- 1) obszar wód terytorialnych Chińskiej Republiki Ludowej wynosić będzie 12 mil morskich. Postanowienie to odnosi się do wszystkich terytoriów Chińskiej Republiki Ludowej włącznie z kontynentem chińskim i jego przybrzeżnymi wyspami, jak również Tajwanem i otaczającymi go wyspami Penghu (Peskador), Tung-sza, Si-sza, Czung-sza i Nan-sza, jak również wszystkimi innymi wyspami należącymi do Chin, które oddzielone są od kontynentu i jego wysp przybrzeżnych pełnym morzem;
- 2) linie podstawowe chińskich wód terytorialnych opływających kontynent i wyspy przybrzeżne stanowią: a) linia obejmująca prostą łączącą punkty podstawowe na wybrzeżu kontynentu z punktami łączącymi na zewnętrznych brzegach wysp przybrzeżnych, a obszar wodny rozciągający się na przestrzeni 12 mil morskich od linii podstawowej

jest obszarem chińskich wód terytorialnych. Wyspy znajdujące się wewnątrz linii podstawowej łącznie z wyspami Quemoy, Taichang, Erntan i Kung-tung są wyspami wewnętrznych wód chińskich;

3) żadne obecne statki służące do celów militarnych i inne obecne samoloty nie mogą bez pozwolenia rządu Chińskiej Republiki Ludowej wkroczyć w strefę chińskich wód terytorialnych i znajdującą się ponad nią strefę powietrzną.

Każdy obecny statek żeglujący przez chińskie wody terytorialne musi stosować się do odpowiednich praw i przepisów wydanych przez rząd Chińskiej Republiki Ludowej.

4) zasady wymienione w paragrafach 2) i 3) odnoszą się również do Tajwanu i otaczających go wysp Peng-hu (Peskador), Tung-sza, Si-sza, Czung-sza, Nan-sza i wszystkich innych wysp należących do Chin. Obszary Tajwanu i Peng-hu są jeszcze okupowane przez siły zbrojne USA. Jest to bezprawne pogwałcenie integralności terytorialnej i suwerenności Chińskiej Republiki Ludowej. Tajwan, Peng-hu i inne podobne obszary nie zostały jeszcze odzyskane i rząd Chińskiej Republiki Ludowej ma prawo do odzyskania tych obszarów przy użyciu wszelkich słownych środków i w odpowiednim czasie. Jest to wewnętrzna sprawa Chin i wszelka interwencja z zewnątrz w tę sprawę jest niedopuszczalna.

**Przed »Dniem Kolejarza«
Czy wiecie że...**

„Dyrekcja lubelska OKP czyni starania o skrócenie biegu pociągu Lublin - Gdańsk o półtorę godziny, uruchomienie pociągów podmiejskich Chelm - Dorohusk, Łuków - Dęblin oraz dodatkowego pociągu Lublin - Rozwadów.

„Już postanowiono uruchomić nowe pociągi na trasie Hrubieszów - Kraków przez Rzeszów. Odcinają się w ten sposób węzeł lubelski o tych podróżnych, którzy z południowej Lubelszczyzny będą jechali do Krakowa.

„W nowym rozkładzie biegu pociągów pociąg Lublin - Wrocław zostanie przedłużony do Jeleniej Góry i zostanie uruchomiony dodatkowy pociąg pospieszno - osobowy Lublin - Wrocław.

Stanowisko USA wobec decyzji chińskiej

WASZYNGTON. Rzecznik departamentu stanu oświadczył wczoraj, że rząd USA nie godzi się na rozszerzenie przez Chinę Ludową ich wód terytorialnych do 12 mil.

Tuwimowski „Żołnierz królowej Madagaskaru” będzie miał powodzenie

wszystko oprawione jest wspólnymi, trochę sentymentalnymi, znanymi melodiami, zebrany przez Tadeusza Sygietyńskiego. Trzecim warunkiem „prokowanego” powodzenia „Żołnierza” w Lublinie jest po prostu trafność doboru repertuaru. Właśnie o taką farsę chodzi, właśnie takie wesołe farsy pragnie nasza publiczność, bo na niej opoczyna się, ona bawi, a jednocześnie pokazuje pozor satyrę, który kole trochę w oczy.

„Żołnierz królowej Madagaskaru” wymaga odpowiedniego tempa gry aktorskiej, ono też musi wprowadzić w atmosferę farsy. Wydaje się, że dwie początkowe odsłony, a szczególnie pierwsza, jako wypadają w wykonaniu lubelskiej operetki mdlo i ospale, barwy Tuwimowskie uzyskują dopiero następnie. Brak „rozgraniania” aktorów może wpływać też na to, że przecież nad „Żołnierzem” nadzwyczajnie krótko pracowano, zaledwie trzy tygodnie. Właściwie recenzent powinien te sztuki oglądać dopiero po kilkukrotnym przedstawieniu, kiedy będzie już wszystko dotarte i przez aktorów „przeżute”. Niestety, nie raz trzeba inaczej.

„Żołnierz” reżyseruje Paweł Bem, Widzę pewnego rodzaju niebezpieczeństwo w jednostajności takim samym i niewielu podobnym ustawianiu sytuacji scenicznych. Operetki w lubelskim wykonaniu niewiele się różnią między sobą, mało jest w nich nowych pomysłów reżyserów. Są, są, że właśnie przy Tuwimowskim „Żołnierzu” można było zdobyć się na świeżość koncepcji reżyserkiej, tym bardziej, iż jest on tak różny od granych operetek.

Częściowo ten sam zarzut można by było swać baletowi, który jak dotychczas w operetce zawsze

Nowe samoloty amerykańskie lądują na Tajwanie

PEKIN PAP. - Agencja Nowych Chin podaje: Dnia 4 bm. Stały Komitet Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych zatwierdził deklarację Chińskiej Republiki Ludowej o wodach terytorialnych Chin.

W Abramowicach rozpoczęto budowę szpitala dla 360 chorych

Państwowy szpital dla nerwicy i psychicznie chorych w Abramowicach posiada bardzo ciekawe warunki lokalowe. Ale trwa intensywna budowa. W 1962 roku przekazane zostaną do użytku trzy pawilony oraz budynek gospodarczy, w którym znajdzie się kuchnia, pralnia, magazyny oraz kółłownia centralnego ogrzewania.

W końcu czerwca br. Lubelskie Przedsiębiorstwo Budowlane Ogólnego przystąpiło do budowy pierwszego pawilonu, którego fundamenty są już na ukończeniu. Jeszcze w bieżącym roku po otrzymaniu dokumentacji załoga przystąpi do budowy domu administracyjnego, a w przyszłym roku do budowy dwóch następnych pawilonów.

Każdy z pawilonów o kubaturze około 12 tys. metrów sześciu, długości 75 m będzie miał 120 miejsc dla chorych. Oprócz szpitalni znajdują się w nich gabinety lekarskie i zabiegowe, sale jadalne i czytelnice, a w podziemiach prysznice, łazienki, magazyny ubrań i magazyny z bielizną pościelową. Poza tym pawilony będą miały werandy i tarasy z widokiem na piękny sad i starodrzewie.

Kierownik budowy inż. Mieczysław Banasiuk potrafił urządzić i zagospodarować plan budowy w ten sposób, że nie zniszczono ani jednego większego drzewa. Panuje tu również wesoły porządek, a materiały budowlane znajdują się we właściwych miejscach. Tak zagospodarowany plac budowy może służyć przykładem dla wielu kierowników budów, którzy twierdzą, że z braku za-

**Przed »Dniem Kolejarza«
Czy wiecie że...**

„Dyrekcja lubelska OKP czyni starania o skrócenie biegu pociągu Lublin - Gdańsk o półtorę godziny, uruchomienie pociągów podmiejskich Chelm - Dorohusk, Łuków - Dęblin oraz dodatkowego pociągu Lublin - Rozwadów.

„Już postanowiono uruchomić nowe pociągi na trasie Hrubieszów - Kraków przez Rzeszów. Odcinają się w ten sposób węzeł lubelski o tych podróżnych, którzy z południowej Lubelszczyzny będą jechali do Krakowa.

„W nowym rozkładzie biegu pociągów pociąg Lublin - Wrocław zostanie przedłużony do Jeleniej Góry i zostanie uruchomiony dodatkowy pociąg pospieszno - osobowy Lublin - Wrocław.

Stanowisko USA wobec decyzji chińskiej

WASZYNGTON. Rzecznik departamentu stanu oświadczył wczoraj, że rząd USA nie godzi się na rozszerzenie przez Chinę Ludową ich wód terytorialnych do 12 mil.



JEDNYM zdaniami

WYKONANIE wyroku śmierci na Murzynie Jimmy Wilsonie, oskarżonym o kradzież niecałych dwóch dolarów, została na raz ogłoszona na czas nieokreślony do chwili wydania przez Sąd Najwyższy stanu Alabamy decyzji w kwestii rewidacji procesu, o którą zwrócił się Wilson.

TYDZIEŃ walki z alkoholizmem zainaugurowany zostanie na bruku kieleckim wystawie światowej w niedzielę 7 września br. W ramach tej imprezy wyświetlane będą filmy i wygłoszone odczyty na temat niebezpieczeństwa, jakie stanowi alkohol dla zdrowia.

POLICJA francuska aresztowała wczoraj w Strassburgu 7 Algierczyków pod zarzutem, iż są członkami Algierskiej Frontu Wyzwoleńczego Narodowego i od 1956 roku dokonali kilka zamachów.

WCZORAJ została wystrzelona na Przylądku Canaveral rakietka typu „Zemlja - Powietrze”. Rakietka wystartowała na znak dany przez operatora maszyny elektronicznej w Kingston (stan Nowy Jork). Nie podano czy próba powiedziała się.

W DNIU wczorajszym zostały zerwane na odcinku 800 m drugą telefoniczną biegnące wzdłuż torów kolejowych Paryż - Havre.

Policja francuska przysuła, iż zerwanie tej linii było dziełem sabotażystów algierskich.

W POBLIŻU wybrzeża angielskiego wderzały się dwa statki - niemiecki „Ursula” oraz tankowiec wiozący 3000 ton ropy. Oba statki doznały uszkodzeń, a jeden z członków załogi „Ursuli” zginął w tym czasie.

Dalsza lista nagród w konkursie na szmaty i makulaturę

Następujące nagrody padły na wymienione numery kuponów:

Aspekty damskie nr nr 011946, 032770, 037701, 040371, 045058, 045360, 045583, 049150, 050559, 051802, 053501, 054181, 055747, 055749, 055919, 067646;

Termosy - dzbanki nr nr 023846, 025251, 028978, 047814, 068248;

Termosy nr nr: 005658, 006044, 006492, 006888, 006992, 011113, 014614, 016392, 019026, 023410, 023618, 026133, 028209, 032826, 034058, 041235, 042552, 044668, 047109, 048085, 048838, 049807, 050423, 051548, 053395, 053379, 057275, 057276, 059697, 060140;

Okulary precyzyjne nr nr: 005029, 008047, 009243, 012365, 015900, 017806, 021567, 026918, 029880, 030325, 032487, 032952, 036663, 040029, 043146, 044658, 044702, 046457, 046599, 050702, 053299, 053385, 056770, 061751, 064773;

Dalszy ciąg listy w najbliższych numerach. (maz)

W Abramowicach rozpoczęto budowę szpitala dla 360 chorych

Państwowy szpital dla nerwicy i psychicznie chorych w Abramowicach posiada bardzo ciekawe warunki lokalowe. Ale trwa intensywna budowa. W 1962 roku przekazane zostaną do użytku trzy pawilony oraz budynek gospodarczy, w którym znajdzie się kuchnia, pralnia, magazyny oraz kółłownia centralnego ogrzewania.

W końcu czerwca br. Lubelskie Przedsiębiorstwo Budowlane Ogólnego przystąpiło do budowy pierwszego pawilonu, którego fundamenty są już na ukończeniu. Jeszcze w bieżącym roku po otrzymaniu dokumentacji załoga przystąpi do budowy domu administracyjnego, a w przyszłym roku do budowy dwóch następnych pawilonów.

Każdy z pawilonów o kubaturze około 12 tys. metrów sześciu, długości 75 m będzie miał 120 miejsc dla chorych. Oprócz szpitalni znajdują się w nich gabinety lekarskie i zabiegowe, sale jadalne i czytelnice, a w podziemiach prysznice, łazienki, magazyny ubrań i magazyny z bielizną pościelową. Poza tym pawilony będą miały werandy i tarasy z widokiem na piękny sad i starodrzewie.

Kierownik budowy inż. Mieczysław Banasiuk potrafił urządzić i zagospodarować plan budowy w ten sposób, że nie zniszczono ani jednego większego drzewa. Panuje tu również wesoły porządek, a materiały budowlane znajdują się we właściwych miejscach. Tak zagospodarowany plac budowy może służyć przykładem dla wielu kierowników budów, którzy twierdzą, że z braku za-

Przyszły prezydent Libanu zażądał wycofania wojsk amerykańskich

KAIR. Przyszły prezydent Libanu, generał Szehab, przyjął ambasadora USA w Libanie R. Meelintocka i dowódcę amerykańskich wojsk okupacyjnych w Libanie gen. P. Adama i zażądał, by oddziały amerykańskie za zostały wycofane z Libanu. Wiadomość tę podał dziennik libański „Telegraph”.

W czasie „Dni Tureckich” na Światowej Wystawie w Brukseli sensacyjną wywołął oddział janczarów z orkiestrą.

Miniaturowy odbiornik

MOSKWA. Pracownicy instytutu elektroniki, automatyki i telemechaniki Akademii Nauk Gruzjińskiej SRR skonstruowali odbiornik radiowy „Suliko”, w którym zastosowano półprzewodnik. Odbiornik waży 375 gramów i czerpie prąd z niewielkiej baterii, której moc wystarcza na 20-30 godzin nieustannej pracy. Antena umieszczona jest wewnątrz odbiornika.

» Koziołek « informuje

71 ciągnięcie na stadionie Można wygrać również motocykl

Komisja Lubelskiej Gry Liczbowej „Koziołek” zawiadamia, że 71 ciągnięcie „Koziołka” odbędzie się na stadionie KS Lublinianka przy ul. Wieniawskiej w niedzielę 17 września br. o godz. 16.30 przed meczem o wejście do III ligi pomiędzy Technikiem - Zamość i Lublinianką.

Wszyscy uczestnicy biorący udział w 71 ciągnięciu „Koziołka” będą mieli możliwość wylosować specjalną premię - motocykl produkcji fińskiej. (ra)

NASZE społeczeństwo chce się bawić. Ma dosyć patetycznych przeżyć i sytuacji, nudnych korowodów codziennego życia. Stąd też w obliczu postępującego niestętu upadku zainteresowania sceną dramatyczną nadal istnieje „popyt” na sztuki lekkie, na operetki, wodewile, kabarety. A jak na złote tego rodzaju repertuaru trzeba szukać prawie że świecą w ręku, szczególnie w Lublinie. Gdyby od czasu do czasu nie „wpadał” do Lublina jakiś zaproszony zespół kabaretowy, powiedzmy sobie to szczerze, byłibyśmy skazani na życie... na nudę. Ktoś mógłby od razu przeciwstawić tej tezie fakty w postaci operetek światowych kompozytorów, które przecież są grane na scenie lubelskiej operetki. Ale przecież nie o to idzie. Są to rzeczywiście dobre operetki, ale ich humor, rodzaj nawiązanych raczej perypetii nie może zadziwić. To tylko dobra muzyka, dobre arie (jeżeli dobrze są wykonane) bawią widza i słuchacza. I właśnie w tym tkwi tajemnica kredytu zaufania, jakim darzy społeczeństwo lubelskie Operetkę, która nieraz niestety nie zapewnia swojej „klienteli” dobrego wykonania sztuki.

„Żołnierz królowej Madagaskaru”, którego premiera (w Lublinie wystawiana po raz pierwszy) odbyła się wczoraj w lubelskiej Operetce, będzie cieszył się dużym powodzeniem wśród lubelskiej publiczności. Gwarantuję to przede wszystkim autor tekstu. Kilkadziesiąt lat temu Julian Tuwim wraz z Mirą Zimską napisali tę wesołą przygodę starszawszą w 3 aktach ze śpiewami i tańcami i w oparciu o farsę Stanisława Dobrzańskiego. Od tego czasu „Żołnierz królowej Madagaskaru” rozweselał i bawił publiczność wielu miast Polski, w których był wystawiany. Tekst napisany jest bardzo lekko, pełen jest dowcipu, humoru, komizmu sytuacyjnego, a równocześnie stanowi ostrą satyrę drobno-mieszczanckiego świata końca XIX wieku, którego losami rządziła pruderia i zakłamana moralność. Tekst dobrze podany mógłby wywołać huragan śmiechu, To

W głównej roli męskiej (mecnas Mazurkiewicz z Radomia) widzimy Jana Fabiana (dajcie mu porządną perukę, bo ta, którą miał na premierze, marszczy mu się i spada z głowy). Fabian nie zwalając na spływający po czole pot, podtrzymuje nerw całej farsy, gdyby był tylko w dyspozycji głosowej, można byłoby mówić o wspaniałej grze. Tadeusza Sosnowskiego z góry można poznać (Maćki senior), rolę zbytnio się nie przejął, na ogół jest poprawny. Zygmunt Zaród (Maćki junior), młody aktor trzeba powiedzieć, że „dnia na dzień” poprawia się, są postępy, głos czyści, jeszcze słaby pod względem aktorskim. Specjalnie uwagę trzeba zwrócić na rolę Felicji Jagodzińskiej. Odtwarza rolę Kazia, syna Mazurkiewicza, innymi słowami mówiąc (według założeń tekstowych) niesfornego „Dziła”. Jest lepsza, kiedy „działa”, niż kiedy mówi. Naśladować sposób zachowania się kilkunastoletniego chłopca przeżywanego na serio przeczytane przygodzie powieściowe jest nadzwyczajnie trudno, bo przecież łatwiej jest młodemu naśladować starca niż odwrotnie. Trzeba jednak przyznać, że z tego trudnego zadania wywiązuje się na ogół dobrze. W pozostałych rolach, drugorzędnych występują: Jadwiga Surmacz, Maria Nowaczyńska, Janina Górka, Stanisław Kuźmierski, Eugeniusz Linde, Józef Ludziński, Ryszard Nowiszewski, Aleksander Sozański i Józef Zacharewicz. Grą aktorską nie wyróżniają się, najwyższym komycznym tekstem, który w ich usta włożył Tuwim.

Muszę z przyjemnością stwierdzić jedno - że doping operetki w przygotowaniu nowych sztuk, którego niejednokrotnie i ja byłem „sprawcą”, przydał się. Na przyszłość tylko jeszcze jedna prośba - przygotowujcie sztuki szybko (przed wojną Dymała przy co miesiąc występował w nowej premierze) ale również starajcie się przygotowywać je dobrane, to znaczy jeszcze lepiej, poprawnie. Na pewno wtedy nie będzie trzeba sprzedawać biletów zniżkowych „na siłę”.

Al. Leszek Gaella

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

Katowice, ul. Powstańców 5.

ZATRUDNI NATYCHMIAST

murarzy, cieśli, zbrojarzy, ślusarzy montażowych i remontowo-warsztatowych, kowali, oraz prac. niewykwalifik.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego obowiązującego w budownictwie. Zarobek średnio: murarza i cieśli 1800 - 2600 zł, zbrojarza i ślusarza 1500 - 2300 zł kowala 1800 - 2000 zł, prac. niewykwalifik. 900 - 1500 zł i więcej w zależności od wydajności.

Bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych, oraz buty i ubranie robocze zapewnione. Stołówka z niską opłatą na miejscu przy kopalni.

Reflektujący zgłoszą się po skierowaniu w Samodzielnych Referatach Zatrudnienia przy prezydiach powiatowych lub miejskich rad narodowych. 2229/k

Zawiadamiamy

ze Oddziału Delegatury „Ruch” od 1 września do 31 października 1958 roku

będą przyjmowały zamówienia na prasę radziecką od instytucji, zakładów państwowych i osób prywatnych NA ROK 1959. Z uwagi na niezbyt duży okres przyjmowania przedpłat uprzejmie prosimy o możliwie szybkie składanie zamówień.

Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Lublinie

Kontrola i montaż instalacji piorunochronnych

zgodnie z normami z własnych materiałów WYKONUJE SZYBKO

SPOŁDZIELNIA PRACY „STRAŻAK”

Lublin, Trybunalska 20 tel. 51-08.

Pracownicy poszukiwani

ZARZĄD WOJEWÓDZKI LIGI KOBIEC w Lublinie poszukuje INSTRUKTOREK z uprawnieniami prowadzenia kursów szyć i szyć dla potrzeb domowych oraz potowania i pieczenia w szwach Gospodyń Wiejskich, PGR, spółdzielniach produkcyjnych. Zgłoszenia przyjmuje się w godz. 8 - 15 w Zarządzie Woj. Ligi Kobiet w Lublinie, Pl. Lokietka 2.

ZAKŁAD REMONTOWY MZBM w Lublinie, ul. Dąbrowska 8, zatrudni od zaraz 2 BLACHARZY, DEKARZY, 2 MURARZY i 5 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Gospodarki Komunalnej. Zarobek miesięczny, od 1000 do 1900 zł. 2258/k

OGŁOSZENIA DROBNE

III NAUKA III

KURS przygotowujący do egzaminu przedmiotowego i mistrzowskiego (naukowe i zawodowe) dla sizarzy, talarzy, spawaczy, instalatorów elektrycznych, radio-mechaników, krawców, szweli i innych zawodów organizuje Zakład Doskonalenia Kwalifikacji. Lublin, Królewska 14. Zapisy do 10 września. 2111/k

KIEROWNICTWO kursów P. T. E. Carolee Nr 1 w Lublinie zawiadamia, że dnia 3 września rozpoczyna się:

1) Roczny Kurs Księgowości, 2) Roczne Studium Księgowości Handlowej i Przemysłowej, 3) Zapisy przyjmują do codziennie sekretariat kursów w Lublinie, ul. J. Dąbrowskiego 14 (b. Szkoła Vetterów) w godz. 17-19. 2114/4-4

ROZNY KURS Księgowości dla początkujących i zaawansowanych, Roczne Studium Ekonomiczne (dla maturzystów) rozpoczyna w dniu 3 września br. Polska Towarzystwo Ekonomiczne w Lublinie. Zapisy: sekretariat kursów (Szkoła Podstawowa Nr 20) Al. Świerczewskiego (Nowa Droga) w godz. 17-19. 2116/k

STUDIUM Muzyczne - Artystyczne Towarzystwa Muzycznego w Lublinie przyjmuje zapisy na wydziały: wokalne (piosenkarstwo), instrumentalne (fortepian, akordeon, skrzypce i gitara), gitara (pop, baletowy od 7-12 lat, plastyczny (rysunek, malarstwo), fotograficzny. Dyrekcja - Lublin, Osterwy 7. 2213/k

KURS pisania na maszynie Stenografii i Maszynisty - przyjmują zapisy na dwuletnie kursy po ukończeniu szkoły podstawowej. Nauka rozpocznie się 5 września br. Dla dojeżdżających smieszki kolejowe. 2008/4-4

ROZNE

JÓZEFA Krześniak z Kulszowa, pow. Zwoleń, przeprowadza ob. Zofię Kosił zam. w Puławach, ul. Polna, za nieślubne posiadłości z kradzież pieniędzy i leg. Książki.

ZGUBY

ZGUBIONO leżące do kolejowa Nr 20101, na linii Lublin - Zamość, w wynagrodzeniu. 2263/G

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „M-72” - sprzedam lub zamienię na samochód niepełnowartościowy - sprzedam. Wł. Podkalski, Piaskowa 1. 2272/G

SPRZEDAM „IFE” - blaszankę Krczonów k/Lublin, tel. Nr 1, - godz. 8 - 15. Lekarz dentyści. 2276/G

ZAKŁAD wulkanizacyjny - kompletnie wyposażony - w Lublinie - sprzedam. Wł. Podkalski, Piaskowa 1, tel. 2277/G

WRZESIEŃ SOBOTA Bolesława... WZIEN Lublina... P. KRYSIA WIEDERNIK ZNOWU SPIEWĄ W „EUROPIE”

Coś dla pań... Niedawno powstało w Lublinie do życia niezwykłe... Krzewienia Wiedzy Praktycznej.

Wykopki? — znamy to, znamy! Dość już bałaganu — nareszcie koordynacja prac... Surowe kary na niesumienne przedsiębiorstwa... W najbliższych dniach ostra kontrola i pierwsze surowe konsekwencje

KONIEC Z DZIKIM ROZKOPYWANIEM ULIC LUBLINA!

Z wielkim zadowoleniem dowiedzieliśmy się iż nareszcie doabrało się do skory tym przedsiębiorstwom, które rozpukują wciąż ulice Lublina.

nowinki SKLEPOWE ULTRAMARYNA W TUBACH... Lubelska hurtownia „Argep” dostarcza na lubelski rynek...

W niedzielę pokazy lotnicze w Zamościu... Aeroklub Robotniczy w Świdniku wspólnie z Powiatowym Komitetem Obchodu Święta Lotnictwa w Zamościu...



Piórnik już mam, ale gdzie kupić fartuszek? Wszędzie brak...

Nadmiar Komisarjat milicji potrzebny od zaraz

Już kilka miesięcy temu była rozważana sprawa utworzenia komisarjatu MO na ZOR Bronowice.

UWAGA!

Wczoraj w godzinach 14-15 pozostawiono w taksówce jadące z ul. Godębskiego na ul. Krak.

„Kilka dni temu czterech pijanych awanturników napadło starszego mężczyznę. Przechodnie i lokatorzy pobliskich mieszkań bezskutecznie stukali w okna bloku nr 16...

Ognisko muzyczne zawiadania... W uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego odbędzie się w sobotę 6 września o godz. 17 w sali widowiskowej na Zamku.

Na ul. Dolnej 3 Maja Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo Kanalizacyjnych rozpoczęło rozkopki...

Kronika SĄDOWA Skazani na kilkuletnie więzienie

Kradzieże mieszkaniowe ustały Członkowie groźnej szajki włamywaczy

Swego czasu informowaliśmy o wykryciu przez organa Milicji Obywatelskiej groźnej, kilkusobowej szajki włamywaczy...

Włamywacze dokonywali kradzieży przeważnie w nocy lub w czasie, kiedy nie było nikogo w mieszkaniach.

groźnej szajki, kradzieże mieszkaniowe na terenie Lublina na ogół ustały.

Tanie owoce dla wszystkich - akcja Kuriera trwa nadal

Dokończenie ze str. 1 Trzeźła trudność, to brak słoików do kompotów.

Mała encyklopedia

Już wkrótce w księgarniach lubelskich ukaze się w sprzedaży niezwykła cenna pozycja — Mała Encyklopedia Powszechna.

Nareszcie...

„kawiarnia „Lublinianka” przystąpiła do produkcji ciastek firmowych.

18 WRZEŚNIA DZIEŃ BEZ WYPADKÓW DROGOWYCH

CO GDZIE? KIEDY? PIĄTEK TEATRY PAŃSTWOWY im. J. OSTERWY...

Kuryer Lubelski... Redaguje Kolegium Lesław Gnot — (red. naczelny), Ryszard Nowicki, Jerzy Turzański (sekret. red.), Władysław Kozłowski — red. techniczny...

Wydaje: Lubelska Spółdzielnia Wydawnicza Lublin, ul. 3-go Maja 14... Wskazywane: 100-01 Lublin, ul. 3-go Maja 14...

NA POŁCE Z KSIĄZKAMI... Mała encyklopedia... Już wkrótce w księgarniach lubelskich ukaze się w sprzedaży niezwykła cenna pozycja — Mała Encyklopedia Powszechna.

W „NADBYSTRZYCKIEJ”... Proszę pana, to nie wino jest mętne. To kieliszek jest brudny.

W tym samym czasie flota kapitana Blooda podniosła ukradkiem kotwice i pod osłoną mroku dała się nieść fali odpływu.

W tym samym czasie flota kapitana Blooda podniosła ukradkiem kotwice i pod osłoną mroku dała się nieść fali odpływu.

W tym samym czasie flota kapitana Blooda podniosła ukradkiem kotwice i pod osłoną mroku dała się nieść fali odpływu.

PIĄTEK PROGRAM I... Właściwości: 18, 19, 21, 22, 23, 24. 19.15 Pieśni J. Brahmsa, 20.30 Z życia ZEM. 20.55 Audycja aktualna, 21.15 „Wojna z Efez” — siuchowisko.

PROGRAM II... Właściwości: 18, 19, 21, 22, 23, 24. 19.15 Pieśni J. Brahmsa, 20.30 Z życia ZEM. 20.55 Audycja aktualna, 21.15 „Wojna z Efez” — siuchowisko.

PROGRAM II... Właściwości: 5:30 6:30 7:30 8:30 12:51 13:30 22:50 23:50. 5:30 Muzyka poranna, 7:00 „Radio-Reklama”, 7:45 Dalszy ciąg muzyki.

Odcienek (LIV)... Z nadejściem nocy załoga fortu stała przy działach z zapalonymi lontami, wypatrując oczy w ciemną czeluść lasu.

W tym samym czasie flota kapitana Blooda podniosła ukradkiem kotwice i pod osłoną mroku dała się nieść fali odpływu.

W tym samym czasie flota kapitana Blooda podniosła ukradkiem kotwice i pod osłoną mroku dała się nieść fali odpływu.

W tym samym czasie flota kapitana Blooda podniosła ukradkiem kotwice i pod osłoną mroku dała się nieść fali odpływu.

W JEDNEJ rundzie

W DRUGIM meczu finalowym na mistrzostwach Europy w Pradze Polki pokonały we czwartek Rumunię w stos. 3:1. W pozostałych spotkaniach finałowych Węgierki pokonały NRD 3:0, siatkarki ZSRR zwyciężyły zespół Jugosławii 3:1 i zespół CSR pokonał drużynę Bułgarii 3:0.

NA KOLARSKICH torowych mistrzostwach świata w Paryżu odbyły się wczoraj m. in. sprinty. Zwyciężyli w nich Australijczyk Coster i Ploog oraz Włochi Gasparelli i Gallardoni. Zawodnicy ci spotkają się w półfinałach.

W PIĄTYM dniu pływackich mistrzostw Europy w Budapeszcie stłertowali dwaj Polacy Gremłowski i Bastek. W wyścigu na 1500 m zwyciężył Szkot Black. Gremłowski zdobył 3 miejsce a Bastek ostatnie o 200 m za zwycięzcą.

Ciekawy eksperyment - sześciobój ciężarowy

W najbliższą sobotę i niedzielę we Wrocławiu odbędą się po raz pierwszy mistrzostwa Polski w sześciobój ciężarowym. W skład sześciobójki wchodzi następująca konkurencja: podrzut, rwanie jedną ręką, bieg - 100 m, pływanie - 100 m, skok w dal, pchnięcie kuli. Jak więc nie trudno się zorientować, zawodnicy muszą być wszechstronnie przygotowani aby „przebrać” przez te konkurencje i uzyskać dobre wyniki. Ciekawy jest także eksperyment Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów - uda się... Jeśli tego rodzaju zawody „chwycą” w przyszłym roku organizowane już będą mistrzostwa okręgowe.

Do Wrocławia wyjeżdża również z Lubelskiego okręgu reprezentacja RW LZS. Opiekunem ekipy jest p. Prusakiewicz, zaś p. Sobczak powołany został do obsady sędziowskiej mistrzostw.

W sobotę znówu boks

Na ringu w Hali Sportowej Motor FSC - Ostrowiec Świętokrzyski

Dość ciekawie zapowiada się sobotnie spotkanie pięciarskie pomiędzy Motorem FSC i Ostrowcem Świętokrzyskim. Bokserów Lubelskich nie trzeba chyba reklamować kilibom pięściarstwa, gdyż takie nazwiska jak m. in. Kowalczyk, Stęcluk, Jarzyńskiego bardzo są znane. Cała drużyna trenera Zalewskiego, to młodzi, dobrze zapowiadający się bokserzy. W zespole Ostrowca podobnie jak w drużynie FSC występują młodzi zawodnicy, którzy dobrze znają sztukę pięściarską. Wśród nich na szczególne uwagę zasługują: Niesogda, Wojsławski oraz Kowalczyk w w. półśredniej.

Warto jeszcze przypomnieć, że w ub. roku w meczu towarzyskim Motor występował w osłabionym składzie przegrał z Ostrowcem 6:14. Teraz będzie okazja do rewanżu i zademonstrowania formy przed lubelską publicznością. Mecz odbędzie się w sobotę o godz. 19 w hali sportowej przy ul. Lubartowskiej.

Kurier Sportowy

Dwa nowe rekordy okręgu, rekordy życiowe, wiele emocji - Plonem wczorajszego »czwartku lekkoatletycznego«

Rosną zastępy »królowej sportu«

I znowu duży sukces zarówno pod względem sportowym jak też popularności lekkiej atletyki wśród naszej młodzieży. Wczorajszy czwartek lekkoatletyczny organizowany przez LOZLA, »Kurier Lubelski« i MKKF - dobrze przysłużył się lubelskiej »królowej sportu«.

Bez przesady można stwierdzić, iż posiadamy duże zastępy utalentowanej młodzieży, która ganie się do lekkiej atletyki i warto popracować, a o rezultaty i o poziom tej dyscypliny sportu możemy być w przyszłości chyba spokojni.

„Okrasa” wczorajszych zawodów były niewątpliwie dwa nowe rekordy okręgu lubelskiego.

Coś dla turystów

Miniatūra encyklopedii tatrzańskiej

ZAKOPANE (PAP). Zakopiańskie Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego ma w sprzedaży miniatūrę „Skorowidz tatrzański”, opracowany przez nestorkę polskich taterników - Jadwigę Roguską - Cymbulską. Skorowidz zawiera najważniejsze wiadomości o Tatrach oraz niezbędne informacje dla osób udających się w góry.

Niedzie'a godz. 16

Turniej żużlowy o mistrzostwo Lublina

Liga Przyjaciół Żołnierza organizuje w nadchodzącą niedzielę, tj. 7 września br. na stadionie Budowlanych indywidualny turniej żużlowy o tytuł najlepszego żużlowca Lublina.

Startować będzie 10 zawodników, tj. Grzywacki, Kokalski, Kowalski, Jedrej, Jerzy i Jan Komandowscy, Marian i Jan Stawecy oraz Leszek Próchniak. Ogółem odbędzie się 10 biegów, w których każdy z zawodników wystartuje cztery razy. Walki zapowiadają się niezwykle ciekawie, szczególnie między zawodnikami młodszymi, bowiem najlepszy z nowego narybku wejdą w przyszłym sezonie do oficjalnej reprezentacji klubu.

ustanowione przez lekkoatletów Startu. I tak - w rzucie dyskiem Wisniewski osiągnął wynik 44.50 m, a sztafeta olimpijska w składzie: Janiszewski (800 m), Biegula (400 m), Wojtaszek (200 m) i Gutowski (100 m) - poprawiła o 7 sek. rekord okręgu lubelskiego osiągając - 3,24. Warto zanotować dobry czas Bieguli na dystansie 400 m - 50,4 sek. Należy się spodziewać, że i na średnich dystansach zawodnik ten może odnieść niejedne sukcesy.

Przyzwolite wyniki osiągnęto w biegu na 200 m mężczyzn. Choć, jak było do przewidzenia, zwyciężył Biegula w czasie 22,2 sek., to pozostali poprawili swoje rekordy życiowe: Widera - 23,2 sek., Wojtaszek - 23,3 i Piórkowski 23,4 sek. Doskonale spisał się Zbyszek Sierka, który w pchnięciu kulą (7,257 kg) uzyskał 14,05 m, a w kuli (5 kg) - 17,30 m. Jeden z namiętnych fakt godny jest jeszcze odnotowania. Otóż sędziowie pomimo że niesforna dziewczyna nie zawsze zachowywała się spokojnie - potrafili zachować spokój i tłumaczyć chłopcom zasady startu, zapoznając ich z wszelkimi tajnikami tej dyscypliny sportu. Szczególnie zaś starter p. Szewczyk był nieustępliwy w wytykaniu wszelkich błędów młodym uczestnikom biegu na 60 m. Nie ustępował również p. Szewczykowi, p. Maź, który zapoznawał chłopców z przepisami lekkiej atletyki itp. Niemalą atrakcją wczorajszego „czwartku lekkoatletycznego” był udział zawodnika AZS Warszawa - Kiełczewskiego. Aczkolwiek w biegach nie odegrał on większej roli, ale za to w swojej właściwej konkurencji - skoku o tyczce - w pięknym stylu przechodził każdą wysokość i szkoda, że poprzeczka nie mogła „wędrować” dalej (za niskie słupki) bo wynik byłby bardzo dobry. Nasi tyczkarze niewątpliwie podparzyli styl przedchodzenia poprzeczki przez Kiełczewskiego. Być może już w przyszłych zawodach uda im się osiągnąć lepsze wyniki w tej konkurencji.

Ze względu na dużą ilość startujących, szczególnie w czwórboju dziecięcym, jest rzeczą niemożliwą zamieszczenie wszystkich wyników. Będzie się o nich można dowiedzieć w siedzibie LOZLA przy ul. M. Buczka 39, gdzie wszystkie wyniki w przyszłym tygodniu zamieszczone zostaną w witrynie okna.

Kilku uczestników wczorajszego „czwartku” za najlepsze wyniki w zawodach otrzymało pamiątkowe dyplomy i książki.

A oto niektóre wyniki wczorajszych zawodów:

- 60 m - chłopcy (do 10 lat) - 1. Michalec - 9,7 sek., 2. Hempel - 9,8 sek.
Chłopcy w kat. wieku od 11 do 12 lat - 1. Rybacki - 8,8.
Dziewczeta (60 m) 1. Dębińska - 10,4.
100 m mężczyzn - 1. Biegula - 10,9, 2. Gutowski - 11,0, 5. Kiełczewski - 11,7.
800 m - (juniorzy) - 1. Wiśniewski - 2,18,00, 2. Wrzosek - 2,23,8.
Skok w dal - (chłopcy rocznik 1944 - 45) 1. Tatarski - 4,78 m, 2. Krupniński - 4,64.
Rocznik 1947 - 1. Rybacki - 4,15. (tag)



Przed XV wyciżgiem Tour de Pologne

9 bm. rozpocznie się w Warszawie międzynarodowy wyciżgiem kolarski wyciżgiem dookoła Polski. Pierwszy etap długości 183 km prowadzić będzie z Warszawy do Białegoostku.

Mieszkańcy stolicy pożegnają 97 kolarzy na Placu Defilad, gdzie odbędzie się o godz. 12.20 start honorowy wśród najmłodszych uczestników wczorajszego „czwartku lekkoatletycznego”. Widać to doskonale na zamieszczonym zdjęciu.



Lublinianka-Technik, mecz nr. 1 w lubelskiej lidze okręgowej Piłkarze na finiszu...

Piłkarze lubelskiej ligi okręgowej przystępują w nadchodzącą niedzielę do przedostatniej kolejki spotkań mistrzowskich. Z uwagi na obecny układ tabeli należy się spodziewać bardzo zaciętej walki o każdy punkt.

Z trzech lubelskich drużyn tylko Lublinianka wystąpi przed własną publicznością. Motor ma mecz na wyjeździe z łukowskimi Orłętami, a Unia gra w Chelmie z tamtejszą Chelmianką.

Konkurencja skoku w dal cieszyła się największym powodzeniem wśród najmłodszych uczestników wczorajszego „czwartku lekkoatletycznego”. Widać to doskonale na zamieszczonym zdjęciu.



Rugbiści AZS przygotowują się do sezonu

Mimo niepowodzeń lubelscy rugbiści nie zrażają się tym i sumiennie przygotowują się do dalszych rozgrywek mistrzowskich. Do zespołu AZS przybył kilka dni temu nowy trener.

Zarząd Lubelskiego AZS czyni obecnie starania w Polskim Związku Rugby o uzyskanie dla rugbiistów potrzebnych funduszy na zorganizowanie obozu kondycyjnego. Na obóz do Puław lubelscy rugbiści wyjeżdżają wraz z rugbiistami AZS AWF Warszawa, lub AZS Gdańsk.

który rozstrzygnie ostatecznie o tytule mistrza stają piłkarze Lublinianki i Techniki Zamość. Od wyniku tego meczu zależą losy Lublinianki jako lidera, a nawet przodownika okręgu lubelskiego, gdyż tylko zwycięstwo w meczu z Technikiem daje jej szansę na zdobycie tytułu mistrza. Ostatni mecz Lublinianka gra z Avią i nie będzie miała większych trudności z zdobyciem dwóch punktów. Ale również piłkarzom Techniki zwycięstwo daje wielkie szanse na zdobycie tytułu mistrza okręgu. Spotkanie to należy więc określić jako jedno z najciekawszych w rundzie jesiennej.



Kto wyjdzie z tego pojedynku zwycięsko? Trudno tu naprawdę dać odpowiedź na to dręczące pytanie. Szanse na zwycięstwo mają jednakowo Techniki i Lublinianka. WKS Unia, znajdując się w takiej samej sytuacji co i Techniki staje do walki z Chelmianką i dołoży na pewno wszelkich starań, aby wyjść zwycięsko z tego pojedynku. Nie ulega tu żadnej wątpliwości, że faworytem są wojskowi z Lublina i im sędzone jest wywalczenie dwóch punktów. Unia będzie miała jednak sporo trudności w Chelmie, gdyż tamtejsza Chelmianka zagrożona jest spadkiem i będzie chciała za wszelką cenę mecz ten wygrać. Ponadto piłkarze Chelma mają w perspektywie ostatni mecz z chelmską Gwardią i nie są bez szans.

W takiej samej sytuacji znajdują się również piłkarze Motoru. Jeśli odniesie on zwycięstwo w Łukowie ma jeszcze szansę zdobycia tytułu mistrza okręgu. W Łukowie będzie jednak trudno wygrać, gdyż spodziewać się należy, że Orleta zechcą przetrwać serię efektywnych zwycięstw Motoru.

Piłkarze Hetmana grają w Zamostku z chelmską Gwardią. Wojskowi z Chelma stoją w tym meczu raczej na straconej pozycji. Krańcówka Stal gości u siebie szwedzińską Avię i ma okazję do zdobycia dwóch punktów. Jak wiadomo na listę zawieszonych piłkarzy Avii dostali się ostatnio Nowak, Maciejewski i Siarka. W Krańcówce grać więc będą w zasadzie tylko rezerwy Avii.

Fragment wczorajszego zawodów lekkoatletycznych na stadionie Lublinianki. Na zdjęciu dziewczynki na starcie biegu 60 m. Foto J. Trembecki

Taternicy pokonali jeden z na trudniejszych „problemów” spinaczkowych

Do najtrudniejszych dróg taternickich w Tatrach należy chyba północno - wschodnia ściana Mnicha z wariantem „R” w górnych partiach. Po wielu atakach na przestrzeni kilkunastu lat została ona po raz pierwszy przebyta w roku 1955, ale technika hakowa, czyli przy stosowaniu sztucznych ułatwień. Ostatnio dwaj wybitni wspinacze Czesław Momatiuk i Adam Wojnarowicz w ciągu 11 godzin wspinaczką dokonali tego trudnego przejścia, pokonując równocześnie jeden chyba z ostatnich najtrudniejszych „problemów” w Tatrach polskich. (zal)

Sensacja na korcie Jamroz wyeliminował Piątka

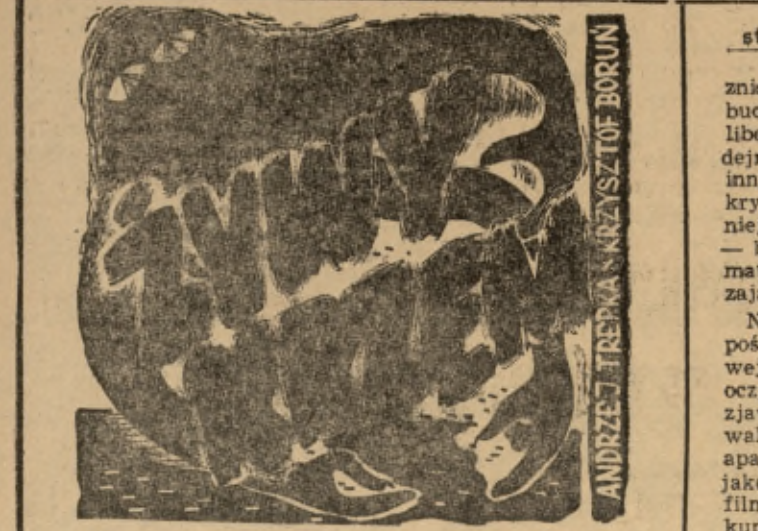
W środę, w trzecim dniu odbywających się w Katowicach międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie wyloniono pierwszego półfinalistę. Są nim: Jędrzejowska, która pokonała Sasalę, Szmidtówna po zwycięstwie nad Bardocsi (Węgry) oraz Pużejowa (CSR), która wygrała z Panasiukówną.

Dużą sensacją trzeciego dnia mistrzostw było zwycięstwo młodego Jamroza z Radomą nad rutynowanym Piątkiem 7:5, 2:6, 8:3, 1:6, 8:6.

W turnieju mężczyzn 4 bm. zakończono rozgrywki eliminacyjne i rozpoczęto spotkania ćwierćfinałowe. W meczach tych doszło do spotkań faworytów turniej zawodników rostawianych. Pierwszym półfinalistą został Skonecki, który zwyciężył Kertica (Jugosławia) 6:2, 6:4, 9:7. Drugim półfinalistą został Llamas (Meksyk) pokonując Gulyasa (Węgry) 6:4, 6:1, 6:4. W ostatnim spotkaniu ćwierćfinałowym zanotowano niespodziankę, bowiem typowany niespodzianie, bowiem typowany dołoży na pewno wszelkich starań, aby wyjść zwycięsko z tego pojedynku. Nie ulega tu żadnej wątpliwości, że faworytem są wojskowi z Lublina i im sędzone jest wywalczenie dwóch punktów. Unia będzie miała jednak sporo trudności w Chelmie, gdyż tamtejsza Chelmianka zagrożona jest spadkiem i będzie chciała za wszelką cenę mecz ten wygrać. Ponadto piłkarze Chelma mają w perspektywie ostatni mecz z chelmską Gwardią i nie są bez szans.

Piłkarze kadry narodowej trenują w Katowicach

W Katowicach rozpoczął się oboz przygotowawczy piłkarzy, powołanych na międzypaństwowe spotkanie pierwszych reprezentacji Polski i Węgier, które 14 września odbędzie się na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Na zgromadzeniu znajdują się: Szymborski, Floreński, Widawski, Cieściuk, Liberta. Nie przybyli jeszcze do Katowic zawodnicy Legii - Ziencara i Brychazy. Ten ostatni ma zwolnienie lekarskie do soboty. Z rezerwowych zawodników obecni są na obozie Gronowski i Kowal. Nie przybyli jeszcze także pozostałi legioniści Grzybowski i Strzałski. Oboz trwać będzie do 14 bm. z tym jednak, że na mecie ligowej, które mają się odbyć w niedzielę, zawodnicy roją się do dwóch drużyn i wrócą w poniedziałek do Katowic.



Andrzej Trepka, Arzyżtof Boruń

Każdy wybuch łączył w wysokiej temperaturze tlen i azot na tlenek azotu, przenikający do stratosfery i tam mogący w wielkich ilościach swobodnie przekształcać się w kwas azotowy, bez naruszenia na spikanie przez deszcz. Jego żrące działanie zniszczyło znaczną część globowych bakterii przyswajających azot z powietrzem, co stanowiło groźbę dla życia na Ziemi.

Okoliczności te zmusiły do zaprzestania wszelkich prób bomb atomowych, co zresztą nastąpiło „pięć minut przed dwunastą”, kiedy chaos obrzydliwej mutacji, która obejmowała swym zasięgiem wszystkie gatunki roślin i zwierząt, nie oszczędzając również ludzi, groziła nieobliczalną degeneracją życia na Ziemi.

Użycie bomby wodorowej, zdecydowane teraz w obliczu groźby opanowania Wenus przez silniki, było pierwszym odstępstwem od zawartej wówczas konwencji, oczywiście nie budzącym niczyjego sprzeciwu. Centralny konkryt miał określić rozmiary

strona 78 K. Boruń, A. Trepka

zniszczeń, jakie pociągnie za sobą ten głębiny wybuch, a co za tym idzie, wybrać najstosowniejszy kaliber bomby, taki, aby niszcząc strefę zakażoną i podejrzaną o możliwość zakażenia nie poczynił szkód na innych wyspach pływających. Do Centralnego konkrytu fizyki jądrowej przesyłali wciąż dane z ostatniej chwili. Proces obliczeń, na który nie starczyłoby - bez pomocy maszyn liczących - życia dziesięciu matematyków, najładniejszemu automatowi miał zająć najwyżej półtorę sekundy.

Następczo to jedyną okazję do wyodrębnienia bezpośrednich wniosków z tego typu eksplozji głębiny, która mogła nigdy się nie powtórzyć. Uczniowie oczywiście nie zrezygnowali z tej okazji. Obserwując zjawisko z rakiet i sztucznych księżyców, zainstalowali w krótkim czasie zespoły bardzo różnorodnych aparatów, w celu przeprowadzenia wszechstronnej, jakościowej i ilościowej analizy eksplozji. Kamery, filmujące przeszło trzysta milionów obrazów na sekundę, przyrządy do rejestrowania i pomiarów wszystkich rodzajów wysyłanego promieniowania elektromagnetycznego korpuskularnego, zdalnie kierowane rakiety i wilorety stanowiące bardzo skomplikowane automatyczne laboratoria - wszystko to zsynchronizowano w imponujący kombinat środków technicznych, zmobilizowanych do badania przebiegu samego wybuchu i wtórnego oddziaływania jego skutków.

Zjawiska towarzyszące podmorskiemu wybuchowi bomby wodorowej o znacznej głębokości można od dawna dość dobrze przewidzieć teoretycznie. Blisko sześć lat wcześniej, groźba skutków tego wybuchu powstrzymała od tego eksperymentu rząd mocarstw liczących się swoimi osiągnięciami w dziedzinie bomb jądrowych. Używano je do straszenia wojną jeszcze wtedy, kiedy każde dziecko wiedziało, że zapowiadana ogólnowiatowa wojna, trzecia, z kolei, jest niemożliwa, bo zniszczyłaby biosferę Ziemi. Już jednak w pierwszej konwencji w tej sprawie nie dysponowano do celów badawczych ani jednym zbiornikiem wodnym.

Przy wybuchu głębiny wytworzona fala ciśnienia musi przesuwać się z prędkością znacznie

Żywy krzem. strona 79

przewyższającą rozchodzenie się fal głosowych w wodzie, czyli 1400 metrów na sekundę. Po osiągnięciu przez tę falę obszaru dość oddalonego od centrum wybuchu, szybkość jej będzie dążyła do zrównania się z tą wartości. Ponieważ są to fale kuliste ener-



gia zmniejsza się w stosunku odwrotnym do odległości, a więc dość powoli, zważywszy że przy analogicznym wybuchu na powierzchni Ziemi tworzą się fale płaskie, słabnące proporcjonalnie do kwadratu odległości. Dlatego eksplozja wywołana w głębinach oceanu, mogła poczynić znaczne szkody na przeciwległej stronie Wenus, gdzie biegnący po łukach kół wielkich zespół fal opasujących całą planetę gwał-

strona 80 K. Boruń, A. Trepka

townie zderzy się z sobą. Nastąpi to po siedmiu i pół godzinach od chwili wybuchu.

Jeden rzut oka na przestrzenną mapę globu pozwala stwierdzić, co znajduje się na tym samym niebezpiecznym miejscu. W promieniu stu dwudziestu kilometrów szumiał ocean.

Ale tuż za krawędzią tak określonego koła znajdowało się zgromadzenie wysp. Jedną z nich, prawie okrągłą, o średnicy dziesięciu kilometrów, unosiła na sobie masy, które ktoś nazwał Rotterdamem, przez pamięć dla największego portu w Europie, od kilku miesięcy leżącego na dnie Morza Północnego. Tylko jedno ludzkie osiedle znajdowało się w strefie, mogącej uchodzić za niebezpieczną. Sprawę zabezpieczenia jego mieszkańców włączył Tom do materiałów przedstawionych konkrytowi. I chociaż ostał ten plan zabezpieczenia znajdujących się tam sześciu tysięcy ludzi przed wtórnymi skutkami przygotowanej eksplozji należało do opinii wielkiej roboty. Tom zastanawiał się wraz z Tomem nad wstępnyimi środkami ochrony. Chociaż należało się spodziewać że wyspie nie grozi rozpadnięcie się, jednak każde gwałtowniejsze pęknięcie mogło rozwać w podstawy powłok klasę powodując przeskakanie trującej atmosfery do wnętrza. Przeszło dwurotnie większe ciśnienie na zewnątrz znacząco przyspieszyłoby ten proces.

Szansę przed powzięciem decyzji w sprawie Rotterdamu zastanawiano na wniosek Bernarda wzdłuż trzeciej części linii przegowej siedemdziesiąt silników, których praca przewidywała wyspę z prędkością czterestu kilometrów na godzinę, oddalając ją od miejsca, z którego miała rozleść się niebezpieczna fala. W drugim stopniu liczone na przypadek, że właśnie w czasie tej wędrówki wyspa przekroczy obliczoną granicę zagrożenia. Równocześnie na Rotterdamie zgromadzoneo flotylę wielkich rakiet, mającą w razie niebezpieczeństwa w trzech partiach ewakuować wszystkich mieszkańców miasta, którego istnienie datowało się zaledwie od trzech tygodni.